

# Rebeka, Pocałunek

Wasze słowa napsuły mi krwi  
patrzy na ziemię i boję  
i boję się zejść  
białe mam oczy  
i pianę we łbie  
wytnij z mnie jakąś część  
i uratuj ją

tyle lat  
tyle lat  
się boję pocałować  
cię na ulicy  
tyle lat  
tyle lat  
się boję pocałować  
dziewczynę która kocham

bo panie z okna krzyknie do nas  
jak śmiemy ukazywać się jej oczom świętym  
a mama powie, nikt nie musi wiedzieć  
schowaj zdjęcia  
bój się boga

tyle lat  
tyle lat  
się boję pocałować  
ją na ulicy

patrzę w lewo  
potem w prawo  
znowu w lewo  
patrzę w lewo  
potem w prawo  
znowu w lewo

tyle lat  
tyle lat  
się boję pocałować  
dziewczynę która kocham  
tyle lat  
tyle lat  
się boję pocałować  
ją na ulicy